Nr. 14 (z dod. por.). Dnia 14 stycznia. Wtorek. Dnia 2 (14) stycznia 1880 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 141

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jeżeli rzeczywiście położenie polityki europejskiej tak jest pokojowem, jak to ze wszystkich ust miarodajnych co chwila słyszymy, natenczas logiczniejszym od wielu jest stary francuski myśliciel, filozof i publicysta, Juljusz Simon, który domaga się — rozbrojenia. Uważa on je za konieczne i za możliwe. Żąda tylko, ażeby każde z państw europejskich wydatki swojego budżetu wojskowego o 50% obniżyło; w ten sposób stosunek sił zostanie utrzymany, a ludność odetchnie znów pełną piersią. Kontrolę wykonywałyby parlamenty. Inicjatywy nie mogą dać w tym razie ani Francja, ani Niemcy; w obu wypadkach bowiem jedna strona obudziłaby podejrzliwość drugiej i odrazu projekt rozprysnąłby się.

Raz już kiedyś dawniej znakomity przyjaciel ludzkości występował z podobnym projektem, bardzo podobnym do poetycznego marzenia; wówczas odpowiedział mu sam ks. Bismark. Kostyczny niemiecki mąż stanu przyklasnął w zasadzie szlachetnej idei Juljusza Simona, prosił go tylko, ażeby znalazł zgromadzenie narodowe we Francji, któremuby bez zwalenia na siebie zarzutu zdrady ojczystej ośmielił się zaproponować zrzeczenie się rewindykacji Alzacji i Lotaryngji. Tą insynuacją ks. Bismark myśl rzuconą poważnie zepchnął na poziom—humorystyki.

Obecnie jednak Juljusz Simon broni się przeciw ówczesnemu paradoksowi kanclerskiemu. „Wyzwanie to łatwo było rzucić — powiada — argument był jednak nietrafnym. Jest rzeczą pewną, że w dniu, w którym wszystkie państwa podpisałyby konwencję rozbrojenia, nie mogłyby nazajutrz pomyśleć o tej lub owej rewindykacji. Ztąd wszelako do zupełnego zrzeczenia się—przepaść. Każdy naród posiada swoje własne aspiracje, a rozbrojenie ma ten cel tylko, aby w równym stopniu zmniejszyć środki morderczej akcji, które mają służyć tym aspiracjom." Wreszcie spodziewa się Juljusz Simon—i tym razem już chyba z wielką słusznością—że wydoskonalenie technicznej strony narzędzi wojennych, doprowadzone do najwyższego stopnia (dokąd szybko zmierzamy) udaremni wprost prowadzenie wojen i wówczas zawita znowu nad Europą *treuga Dei*.

Odpowiedź portugalska na notę lorda Salisbury, doręczona mu w d. 9-ym b. m., dowiodła wielkiej istotnie gotowości Portugalji do zgodnego załatwienia sporu, toczącego się o protektorat nad terytorjum południowo-afrykańskiem, leżącem pomiędzy rzekami Zambesi i Shire, tudzież jeziorem Nyassa. Jeżeli prawdziwą jest analiza noty Barrosa Gomeza, podana przez ministerjalny *Standard* londyński, natenczas Portugalja obowiązywałaby się do zaniechania wszelkiej dalszej akcji na terytorjum opasanem rzekami Shire i Zambesi, skutkiem czego nastąpiłoby niezwłoczne wycofanie się ztamtąd majora Serpa Pinty. *Times* nie przecenia tych pojednawczych usposobień gabinetu lizbońskiego, utrzymuje bowiem, że w Lizbonie dawniej już przekonano się o nielegalnym charakterze akcji rozpoczętej przez Serpa Pintę i dlatego cofnięto go, zanim jeszcze rząd angielski miał czas wystąpić z ostremi zażaleniami.

Równocześnie dowiadujemy się z *Timesa*, że Portugalja nie poprzestała na bezpośredniem odniesieniu się do Londynu z zaofiarowaniem swej gotowości do porozumienia, ale wysłała zarazem okólnik do mocarstw, w którym proponuje zwołanie konferencji, celem rozpatrzenia podstaw, na których obydwa spór wiodące gabinety opierają swoje uroszczenia czy prawa.

Jeżeli wierzyć temuż samemu *Timesowi*, gabinet angielski zamierza przystąpić do wielkiej reformy, która nazwisko lorda Salisbury upamiętni snadniej od połowicznych powodzeń dyplomatycznych. Przygotowywa on dla przyszłego parlamentu, który zbierze się w d. 11-ym lutego, bil, zaprowadzający w Anglji i Walji bezpłatną naukę elementarną. Koszta tej reformy wyniosą dwa miljony funtów sterlingów rocznie; że jednak minister skarbu Goeschen zamyka swój budżet tegoroczny nadwyżką w dochodach, wynoszącą 4½ miljony funtów sterlingów, rząd może pozwolić sobie na popularną inicjatywę bez obawy o przesilenie finansowe. *Br. Z*

Trzy projekty.

(W sprawie naszego handlu wywozowego.)

W odpowiedzi na liczne zapytania w trzech sprawach pokrewnych i jednocześnie się agitujących w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, mianowicie: bazaru, wystawy stałej prób i wzorów oraz wystawy rzemieślniczej łącznie z artykułami, mogącemi być przedmiotem handlu wywozowego, składamy następujące objaśnienie.

Bazar rzemieślniczy, którego projekt otwarcia agituje się już od półtora roku, na co zebrano do obecnej chwili prawie ⅓ całkowitej, potrzebnej do urządzenia sumy, ma wyłącznie za zadanie otworzenie w centrum miasta sklepu dla przyjmowania wszystkich wyrobów codziennego użytku, tak pochodzących z Warszawy, jako też i z prowincji, a przeznaczonych na natychmiastową, detaliczną sprzedaż.

Myśl przeto założenia bazaru w zasadzie jest bardzo dobrą i nie pozostaje nam, jak tylko życzyć, ażeby jaknajprędzej przeszła w fazę rzeczywistości.

Wystawa stała prób i wzorów wyrobów krajowych, kwalifikujących się na wywóz, ma na celu obznajmienie nabywcy z bliższych lub dalszych okolic Cesarstwa, co, gdzie i po jakich cenach może u nas nabyć z każdej gałęzi przemysłu i drobnego rękodzielnictwa.

Nadto, na takiej wystawie nietylko pozamiejsco-

ŻYCIE NA MARSIE.

Życie na Marsie! Zapewne bajka fantastyczna lub nowa powieść Juljusza Verne'a?... Niezupełnie. Więc prawda bezwzględna?... Któż za prawdę bezwzględną ręczyć może, gdy chodzi o zdanie sprawy z wrażeń zmysłowych, a przytem wrażeń, pobudzających niewątpliwie wyobraźnię?... Zapewne w relacji, którą poniżej przytoczymy, jest część fantazji, lecz jest niewątpliwie część prawdy. Zastanawiający się czytelnik jedną i drugą z łatwością sobie odnajdzie.

Wybieramy się tedy na Marsa, jedną z sąsiednich planet ziemi, odległą od nas w najlepszym razie o jaki dziesiątek miljonów mil (może ich być przy innem położeniu planet cztery razy tyle!), aby dowiedzieć się, czy i jakie tam istnieje życie. Przedsięwzięcie ryzykowne, na szczęście jednak wolno nam będzie korzystać z największego dziś teleskopu obserwatorjum Licks na górze Hamiltona w Kalifornji. Przed tą podwójną podróżą do Kalifornji i na Marsa niech nam wolno będzie słów jeszcze parę powiedzieć.

Czy życie organiczne istnieje we wszechświecie? Do zasadniczego rozstrzygnięcia tej kwestji wiedza lat ostatnich niejeden dorzuciła szczegół. Analiza spektralna dowiodła, że wszędzie, gdziekolwiek w niezmierzonych głębinach nieba dotrzeć zdoła uzbrojone nasze oko, rozsiana jest jedna i ta sama materja, pozostająca pod wpływem jednych i tych samych sił, ulegająca jednym i tym samym prawom. To też niezbyt ryzykowną jest hypoteza, która orzeka, iż każdy z tych światów gwiazdzistych, zawieszonych nad naszą głową, w stopniowym rozwoju, od mgławicy zacząwszy, mógł mieć i miał zapewne fazę „życia organicznego". Jak gdyby na potwierdzenie tego przypuszczenia meteoryty przynoszą nam na sobie ślady materji organicznej...

W odniesieniu do wszechświata kwestja powyższa nie wyjdzie zapewne nigdy ze sfery teoretycznych rozumowań. W najogólniejszej formie, bo tak tylko bez udziału fantazji kwestję tę traktować można, rozwiązał ją astronom amerykański Proctor, rozumowania swoje oparłszy na rachunku prawdopodobieństwa. Na pytanie tedy: czy istnieje życie we wszechświecie? uczony odpowiada: prawdopodobnie *tak*! I nie jest w sprzeczności z sobą, gdy następnie na szczegółowe pytania w rodzaju: czy na *tej a tej* gwiaździe (rozumieć należy: jej systemacie planetarnym) istnieje życie? odpowiada: prawdopodobie *nie*! W pierwszym wypadku stosunek, określający prawdopodobieństwo, jest: nieskończoność do nieskończoności, czyli prawdopodobna jedność, w drugim: jeden do nieskończoności, t. j. zero.

Inaczej nieco rzecz się przedstawia, jeżeli zwrócimy się wyłącznie do najbliższych sąsiadek naszej ziemi—planet systematu słonecznego. Wiemy tu znacznie więcej, to też umysł ludzki porusza się daleko swobodniej w szczuplejszym zakresie. Co prawda, i fantazja nie zasypia, a pytanie ogólne o istnieniu życia przeradza się w szczegółowe o istnieniu istot ludzkich, o warunkach ich bytu i t. p. Fantazjowano też sporo na temat mieszkańców Księżyca (selenitów), Marsa, Wenery, Jowisza. Któż nie zna prac w tym kierunku poety-astronoma Kamila Flammariona, kto nie słyszał anegdot o fantastycznych odkryciach wielkiego Herszla? Wiedza postępowała najczęściej po macoszemu z tego rodzaju utworami wywybujałej fantazji. Satelita nasz, Księżyc, zeszedł dziś do kategorji „grobów pobielanych", kryjących w sobie ziarno śmierci, a Jowisz i Saturn okazali się niemowlętami bez względu na wiek swój poważny... Porzuciwszy tedy zbyt odległe planety Urana i Neptuna, ograniczono się na Marsie i Wenerze, których warunki fizyczne i klimatyczne najbardziej zbliżały się do ziemskich, a względnie bliska odległość pozwalała żywić nadzieję, iż z czasem zechcą odsłonić ciekawemu oku tajemnicę swych globów. Szczególniej Mars ze swemi rysami „kanałami" służył za obfity materjał dla wszelkiego rodzaju fantazji.

Na szczęście stwierdzenie lub zniweczenie domysłów jest tutaj rzeczą łatwiejszą. Doskonalenie się przyrządów optycznych zbliżało coraz więcej oko badacza do tych tajemniczych krain. Czy udało się rozstrzygnąć zagadkę?—zobaczymy.

Nie zawadzi teraz przypomnieć uprzednich naszych zastrzeżeń. To, co poniżej zamieścimy, wyglądać będzie na bajkę z „Tysiąca i jednej nocy". Tak przecie nie jest. Jakkolwiek i ludzie nauki w pewnych warunkach dają się unieść fantazji, trudno jednak przypuścić, aby wszystko było złudzeniem, skoro dany fakt obserwuje kilku ludzi. Zresztą potrąciwszy nawet pewien procent na rzecz podniesionej wyobraźni, otrzymamy i tak obraz prawdziwie zdumiewający.

Jeszcze słówko objaśnienia. Przed dwoma laty dzienniki amerykańskie podały wiadomość o skonstruowaniu przez pp. Clark i Wright olbrzymiego teleskopu (refraktora), który, ustawiony w obserwatorjum Licks na górze Hamiltona w Kalifornji, miał służyć głównie do badania powierzchni najbliższych planet. Już wówczas rozeszła się wieść o zdumiewających jakoby odkryciach, poczynionych na powierzchni Marsa. Wiadomość tę przyjęli astronomowie europejscy z niedowierzaniem lub rezerwą, jako rzecz wymagającą sprawdzenia. Jest to zresztą los wszystkich nawet naukowych wiadomości „amerykańskich", o ile te przeszły przez ręce dziennikarskie...

W maju r. z. obserwacje przy pomyślniejszych warunkach ponowione zostały. Do badania zastosowano soczewki ze skondensowanego siarku-węgla (CS_2), posiadającego, jak wiadomo, potężną własność

wi nabywcy ale i nasi kupcy po obejrzeniu danej próby, po powzięciu odpowiednich informacyj w zarządzie wystawy, gotowego zawsze do udzielania objaśnień na korzyść wystawców, mogą zwrócić się obstalunkami do samego producenta i wejść z nim w bezpośrednie stosunki handlowe.

Zarząd stałej wystawy prowadzić będzie system pośredniczenia i informacyj na szerszą skalę, do czego wielce mu dopomogą perjodyczne wydawnictwa katalogów i stosowne ogłoszenia o przedmiotach, znajdujących się na wystawie. Przytem reklama prowadzona będzie przeważnie na rynkach zbytu, a wiadomości o firmach, biorących udział w pomienionej wystawie, udzielać będą przez zarząd obrani korespondenci wystawy.

Trzeci i ostatni projekt, mający również za zadanie popieranie naszego przemysłu, przedstawia się, jak następuje:

Muzeum przemysłu i rolnictwa na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej ustawy między innemi drogami, skierowanemi ku rozwojowi przemysłu i rolnictwa oraz naukowemi ułatwieniami, związek mającemi z temi dwoma czynnikami dobrobytu krajowego, obowiązanem jest urządzać czasowe wystawy w obu wyżej wskazanych kierunkach.

Komitet Muzeum, dbały o ciągłą działalność swej instytucji i o rzetelne korzyści z działalności tej wyniknąć mogące, urządza corocznie dwie wystawy: jedną z dziedziny przemysłu, drugą z dziedziny rolnictwa.

Jakie usługi wystawy te oddać mogą przyjmującym w nich udział, niechaj odpowiedzą ci, którzy od czasu organizowania tych wystaw na każdej z nich przyjmowali udział, a wreszcie publiczność, która jednak nigdy w mniejszej ilości nie zwiedzała gmachu Muzeum, jak w liczbie 15,000; bywały też wystawy, zwiedzane przez 40,000 osób. Jak na półmiljonową ludność Warszawy, procent taki jest imponujący i najlepiej dowodzi, że wystawy nie chybiają celu...

W końcu roku ubiegłego w myśl programu otwarta została dotąd istniejąca wystawa sztuki starożytnej i nowożytnej, stosowanej do przemysłu, na miesiąc zaś styczeń r. b. proponowano wystawę nasion, zbóż i traw, która wszakże wskutek przedłużenia wystawy starożytności została odłożona na drugą połowę miesiąca lutego.

Następnie komitet Muzeum, ulegając prośbie domów handlowych i kupców z Cesarstwa, którzy zwykle w miesiącu marcu i kwietniu licznie przybywają do Warszawy, postanowił w tej epoce urządzić wystawę wyrobów przemysłowych, a zwłaszcza artykułów, mogących być przedmiotem handlu wywozowego.

Dla tej właśnie przyczyny komitet, organizując wspomnianą wystawę, miał jeszcze i to na celu, ażeby w czasie tym ześrodkować na wystawie stosunki kupców z Cesarstwa i połączyć ich bezpośrednio z naszymi producentami i fabrykantami. Przytem mając na uwadze, że wystawy w Muzeum noszą charakter czysto urzędowy i że na nich wystawcom udzielane są nagrody państwowe, projektowana przeto wystawa na miesiąc marzec i kwiecień przedstawia dla producenta niezbite materjalne i moralne korzyści, a dla nabywcy wszelką rękojmię dobroci i dokładnego wykończenia wyróżnionego towaru. W końcu fabrykant, przyjmujący w pomienionej wystawie udział, ma sposobność ciągle być w bezpośrednich stosunkach z kupcem pozamiejscowym i jednocześnie może mu najlepiej przedstawić i zarekomendować nietylko wystawiony wyrób swej fabryki, ale i całą jej fabrykację.

Jako dopełnienie starań około dobra przemysłowego, wydanym będzie, jak zwykle, wraz z otwarciem wystawy, katalog russki i polski, szczegółowo objaśniający rodzaj produkcji, ceny danej fabryki, oraz bliższe informacje, potrzebne tak dla zwiedzających, jak i dla ewentualnych nabywców, przybyłych w tym celu do Warszawy na czas wystawy.

Tak się przedstawiają wszystkie trzy projekty, skierowane do jednego celu.

H. S.

Pojedynek we Francji.

Od czasów Richelieu'go prawo walczy z krewką naturą obywateli Francji, których nawet kara śmierci chwytania za broń przy byle sposobności oduczyć nie była w stanie.

Przeciw lekkomyślnemu narażaniu życia najczęściej w imię źle zrozumianego poczucia godności własnej daremnie dotąd prowadzono krucjaty; zwyczaj od wieków zakorzeniony trwa w pełni.

Niedawno temu znowu wzburzył opinję we Francji świeżo odbyty pojedynek na pałasze pomiędzy dwoma dziennikarzami.

Niejaki Belz, bulanżysta. a z powołania niczem po nad miernotę nie wyrastający pisarz, wprawny jednak szermierz, w jedynym, zdaje się, celu podniesienia się w oczach publiczności, wyzwał i zabił Pierreti'ego, redaktora rozpowszechnionego bardzo na stokach Rodanu dzienniczka *Petit Provençal*.

Lekceważenie ze strony Belza życia przeciwnika, pełne bezmyślnej brawury zachowanie się jego wobec trupa, jako też błahe przyczyny całej sprawy, spowodowały sąd w Aix do wydania niezwykle surowego wyroku. Belz skazany został na dwa lata więzienia i na zapłacenie rodzinie zmarłego 10,000 fr. odszkodowania.

Powyższy wypadek, wzburzając opinję, wywoła zapewne represyjne kroki przeciw pojedynkom, czy jednak skutecznie, wątpić należy.

Wystąpiła tym razem i prasa, w której łonie właśnie pojedynkomanja kwitnie w najlepsze.

Trzy czwarte pojedynków we Francji odbywa się pomiędzy dziennikarzami lub wojskowymi.

Między tymi ostatnimi równie częste bywają spotkania na placu pomiędzy oficerami, jak i podoficerami.

Używają przedewszystkiem białej broni, przytem tak cięcia, jak pchnięcia są dozwolone.

Wśród młodych ludzi wszelkich warstw inteligencji robienie bronią jest koniecznym warunkiem przeciętnego wychowania.

Fechtują się kupcy, uczeni, artyści, adwokaci, literaci i t. d. i często cywilni, a nawet (przykładem pojedynek Floqueta z Boulangerem) najczęściej wprawą w robieniu bronią przewyższają wojskowych.

Prawa pojedynkowe obserwowane bywają przytem we Francji z bezprzykładną drobiazgowością.

Sekundanci stron rozbierają przedewszystkiem możliwość przyjęcia lub odrzucenia pojedynku, określają warunki, a następnie cały przebieg walki jaknajdokładniej protokólarnie, tak, iż w razie sprawy sądowej protokół ten bywa podstawowym dla sędziów dokumentem; prawie zawsze powoduje bezkarność świadków, a w wielu wypadkach i stron.

Protokóły powyższe sekundanci, którym bardzo szerokie służą prawa, często ogłaszają drukiem.

Szanujący się we Francji dziennikarz koniecznie postarać się musi, co najmniej, o jakie pół tuzina pojedynków, które podnoszą go w oczach kolegów i często ułatwiają karjerę.

Gdybyż to przynajmniej w ślad za tą „honornością" postępowała i moralność prasy?

Bywa jednak inaczej i często ten lub ów z dziennikarzy gotów za byle co narażać życie na placu, frymarczy piórem w sposób, jaki u nas wystarczyłby na wykreślenie go z rzędu ludzi, mających prawo z bronią w ręku stawać w imię honoru własnego.

Rozwielmożniona na zachodzie reklama położyła dłoń na dziennikarstwie francuskiem, spychając je często prawie w rynsztok.

Co kraj zresztą, to obyczaj.

Zupełne niemal usunięcie pojedynków udało się do tej pory jedynie w Anglji.

Biją się wprawdzie anglicy, ale już tylko po za granicami ojczyzny, w samem trójkrólestwie pojedynków nie spotykamy.

„Nieprzyzwoita" to dla anglika sprawa, no, a dla anglika nieprzyzwoitość, to grzech śmiertelny.

Reforma przeszła tu nadzwyczaj szybko, jeszcze w powieściach bowiem Bulwera, Thackeraya i Dickensa spotykamy pojedynki na każdym kroku.

Zasługa to po większej części ks. Alberta, wpływów jego i starań, które zdołały sprawy honorowe w krótkim czasie przedzierzgnąć w „nieprzyzwoite".

A jak dalece nowe poglądy przyjęły się w Wielkiej Brytanji, dowodem ów oficer angielski (kapitan Forster),

---

załamywania promieni światła. Obserwatorów było pięciu: prof. Archer i Hammond, mr. Wilmot, astronom, mr. Wright, jeden z konstruktorów teleskopu, i Mr. Milne. Ten ostatni zamieścił właśnie sprawozdanie, które poniżej przytoczymy. Sprawozdanie zacytujemy w całości, chociaż bowiem przypuszczamy w niem miwowolny udział fantazji, ogół faktów zasługuje na zastanowienie. Dodać tylko możemy, iż jeden z uczonych niemieckich, dr. Van der Pergen, o rezultacie obserwacji dowiedział się z ust astronoma Wilmota i sprawozdanie Milne'a uważa za dokładne.

A teraz niech opowiada sam sprawozdawca:

„Przed dwoma laty dzienniki przyniosły sensacyjną wiadomość o dokonaniu niezwykłych jakoby obserwacyj astronomicznych w związku z konstrukcją wielkiego Licks-teleskopu, który obecnie ustawiony jest na górze Hamiltona w Kalifornji, wówczas zaś znajdował się jeszcze u jego konstruktorów pp. Clarka i Wright w Bridgeport (Massachussetts). Tytułem próby skierowano wtedy wielką soczewkę na planetę Marsa, posługując się przytem specjalnie skonstruowanym mikroskopem. Otóż według relacyj dziennikarskich podczas wzmiankowanej próby teleskopu miano otrzymać rezultaty, które wszystkie dotychczasowe badania pozostawiły daleko za sobą. Konstruktor tego wybornego instrumentu optycznego posiłkował się przy sporządzaniu soczewek świeżo dokonanym wynalazkiem dwóch młodych chemików niemieckich (C. Alttorf i S. Thion), którzy otrzymali przezroczystą substancję tak potężnej siły łamiącej, iż można z niej wyrabiać soczewki mikroskopu, pozwalające widzieć wyraźnie $^1/_{1000000}$ cala. Przez połączenie szkła powiększającego tej siły i czystości z lunetą olbrzymich rozmiarów o potężnej długości ogniskowej i wybornej konstrukcji, jak to uczyniono na Mount Hamilton w obserwatorjum Licks, zniesioną została, rzec można, odległość we wszechświecie, ponieważ przy sprzyjających warunkach atmosferycznych przedmioty odległe o całe miljony mil były dla oka ludzkiego tak wyraźne, jak gdyby dzieliła je odległość 1—2 mil od obserwatora.

„Podczas wspomnianej próby Mars zbliżał się szybko do słońca, czyli znajdował się w tym punkcie swej obity, który odległy jest najbardziej od ziemi, co nriezmiernie utrudniało obserwację. Tem większą przeto jest zasługa pp. Clarka i Wrighta i tem dobitniej ujawniły się przymioty skonstruowanego przez nich teleskopu, że—pomimo wzmiankowanego powyżej ujemnego warunku oraz kilkuminutowej obserwacji, Mars bowiem mógł być oglądanym na krótko przed zachodem słońca; dalej pomimo wyjątkowo złej pozycji planety blisko horyzontu—że pomimo to udało się zanotować szereg obserwacyj, dowodzących, iż planeta Mars zamieszkała przez istoty do nas podobne i że istoty te są inteligentne. Przedewszystkiem zaś przekonano się, że istoty, zamieszkujące Marsa, bodaj czy nie wyprzedziły nas w zdobyczach naukowych.

„Te pierwsze obserwacje, o których w dziennikach poczyniono wzmianki, dowiodły najlepiej, jak doskonałym był olbrzymi teleskop pp. Clarka i Wrighta. Zapakowano go tedy i odesłano do miejsca przeznaczenia, t. j. do obserwatorjum na górze Hamiltona. Odtąd zajęto się budową rusztowania i kopuły, tak, że dopiero w ostatnich czasach można było przystąpić do powtórzenia i uzupełnienia dawniej rozpoczętych obserwacyj. Że o rezultatach pierwotnych dorywczych badań tak mało mówiono publicznie, nie dowodzi bynajmniej, iż obserwacye te na to nie zasługiwały. Przeciwnie, są one tak zdumiewające, iż uczeni obserwatorzy długo zgodzić się nie mogli na formę, w jakiej należy je podać do wiadomości publicznej.

„Wreszcie zadecydowano powierzyć tę misję piszącemu niniejsze sprawozdanie. Tak więc, zgodnie z życzeniem profesorów Holdena i Archera, obecny byłem podczas obserwacyj na górze Hamiltona, aby następnie zdać sprawę o tem, czego naocznym byłem świadkiem.

„Było to wieczorem 8-go maja. Niebo było jasne i czyste, powietrze, ze względu na wysokość, na jakiej się znajdowaliśmy, było możliwie przezroczyste. Około godziny 9-ej udaliśmy się do wielkiej kopuły. Było nas pięć osób: profesorowie Archer i Hammond ze sztabu obserwacyjnego, Mr. Wilmot, astronom ze stanów wschodnich, Mr. Wright, który specjalnie przybył dnia tego z Massachussets i przywiózł z sobą pewną liczbę nowych soczewek, które, według jego zapewnienia, przewyższają siłą wszystkie dotychczas zastosowane—i piszący te słowa.

„Zgodnie z życzeniem Mr. Wighta i w uznaniu jego zasług, jako konstruktora teleskopu, postanowiono całą noc poświęcić wyłącznie obserwowaniu Marsa. Okoliczności sprzyjały temu przedsięwzięciu. Mars, który zaraz po zachodzie słońca jasno błyszczał na zachodniem niebie, znajdował się w punkcie bliskim ziemi, co ułatwiało obserwację. Odległość jego wynosiła obecnie około 15 miljonów mil, czyli prawie trzecią część odległości od ziemi podczas obserwacyj próbnych w Bridgeport.

„Ponieważ postanowiliśmy poświęcić obserwacji noc całą, a było jeszcze dość wcześnie, zaczęliśmy przedewszystkiem badać tarczę planety bez zastosowania soczewki mikroskopowej Wrighta za pomocą samego teleskopu o zwyklej sile 3,000 średnic. Kierował nami przytem wzgląd, aby w ten sposób wybrać jeden najodpowiedniejszy do dalszej obserwacji punkt lub pewną część powierzchni. W ten sposób można było utorować drogę dla dalszych obserwacyj. Wiadomo zresztą, iż istnieją zupełnie ścisłe mapy Marsa, który stanowił ulubiony przedmiot badań tej siły astronomów, jak Maedler, Green, Knoebel, Schiaparelli i innych.

„Pewne trudności napotkaliśmy w urządzeniu ruchomej podłogi, na której podczas badania znajduje się obserwator, tak że Mars był już dość wysoko nad horyzontem, kiedy przystąpiliśmy do obserwacyj. Pierwszy przy teleskopie stanął prof. Archer, potem Wilmox, następnie Hammoux i Wright, wreszcie—ja.

(Dok.n ast.) *Deodat.*

który po odbytym za granicą pojedynku na pistolety na łożu śmiertelnem błagał otaczających go, aby nie wyjawiali rodzinie powodów niesławnej śmierci jego.

(=)

Od administracji.

Nowoprzybywający prenumeratorzy „Kurjera warszawskiego" mogą nabywać początek powieści Marji Rodziewicz p. t. „Ona", tj. feljetony za listopad i grudzień, po 25 kop. egzemplarz.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Russk. wied.* donoszą, iż utworzona przy ministerjum oświaty pod przewodnictwem dyrektora departamentu r. t. Aniczkowa komisja, złożona z przedstawicieli ministerjów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości opracowała specjalne przepisy, tyczące się przekraczania rozporządzeń o wychowaniu młodzieży w guberniach północno-zachodnich. Według informacji wzmiankowanej gazety, komisja postanowiła, iż osoby, otwierające jakiekolwiek szkoły bez zezwolenia władzy, podlegać będą karze do 300 rs. lub aresztowi na zasadzie art. 84-go ustawy o karach. Same szkoły winny być natychmiast zamknięte. Wytaczanie procesów o zamknięcie nielegalnie funkcjonujących szkół zostało włączone do obowiązków dyrektorów szkół ludowych.

= Inżenier wiedeński Hobb, według informacyj *Odessk. Now.*, wystąpił do władzy z projektem, mającym na celu urzeczywistnienie nowego systematu wodnego, któryby połączył Europę zachodnią z Rosją. Projekt zasadza się na połączeniu wielkiemi kanałami rzek Elby i Morawy; następnie inżenier Hobb proponuje połączenie Elby z Odrą i Odry z Wisłą, wreszcie Wisły z Dniestrem. Za pomocą tych kanałów inżenier Hobb zamierza połączyć pomiędzy sobą morza: Bałtyckie Niemieckie i Czarne. Oczywiście, wykonanie projektu zależy od zgody trzech mocarstw: Rosji, Niemiec i Austrji, to też projektodawca zwrócił się do każdego z wymienionych państw z odpowiedniem podaniem.

= Jak wiadomo, przedsiębrane ostatniemi czasy środki, dążące do poprawienia warunków sanitarnych w Warszawie, rozciągały się tylko do terytorjum miasta, podległego jurzydykcji oberpolicmajstra. Z uwagi jednak, że dość gęsto zabudowane i z liczną ludnością przedmieścia mogą przyczyniać się do zatruwania powietrza szkodliwemi miazmatami, postanowiono w sferach decydujących zwrócić baczną uwagę na poprawienie zdrowotności tych przedmieść. W tym celu wiele z przepisów sanitarnych, obowiązujących posesje miejskie, zostanie rozciągniętych i na posesje, znajdujące się już na terytorjum powiatu warszawskiego, a właściciele za wykroczenia przeciwko tym przepisom będą pociągani do odpowiedzialności przed właściwe sądy gminne.

= Z dniem dzisiejszym wszystkie restauracje, kawiarnie i bawarje, których właściciele nie wyjednali dotąd specjalnego pozwolenia na r. b., mają być zamykane o północy, a opierający się temu przepisowi zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= W dniu 29-ym b. m. upływa ostateczny termin wykupywania lub prolongowania zastawionych w lombardzie miejskim fantów złotych i srebrnych. Termin wykupu lub prolongowania innych zastawów oznaczony został na dzień 28-my lutego. Licytacja niewykupionych fantów rozpocznie się w drugiej połowie marca r. b.

= Na przeciąg karnawału właściciele 29-ciu restauracyj i cukierni otrzymali pozwolenie zamykania zakładów swoich dopiero o godzinie 3-ej po północy.

= Ferje świąteczne ukończyły się z dniem wczorajszym. Dziś rozpoczęły się posiedzenia sądowe w sądzie okręgowym i w izbie sądowej. Również dziś zaczęto przerwane przez święta lekcje w zakładach naukowych rządowych.

= Kolonja francuska, zamieszkała w Warszawie, urządza w salach hotelu Europejskiego bal, który odbędzie się w d. 8-ym lutego.

= W podanej przez nas liście gospodyń balu, mającego się odbyć w dniu 18-ym b. m. w sali resursy obywatelskiej na rzecz obiadów bezpłatnych dla ubogich prażan, została opuszczona pani Aleksandrowa Temlerowa.

= Dowiadujemy się, iż p. Leopold Janikowski, dzielny nasz podróżnik afrykański, wstępuje w związek małżeński; wybrana p. J. mieszka w Piotrkowie. Ślub ma się odbyć jeszcze w bieżącym karnawale.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim „Urjel Akosta".

* Teatr Rozmaitości daje jutro po raz piąty „Szacha i mata".

* W teatrze Małym jutro „Marżolana".

* Najbliższą nowością repertuarową w „Rozmaitościach" będzie 3-aktowa krotochwila Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Rutkowskiego „Książę Pan", z której odbyto wczoraj próbę czytaną.

* „Fałszywi poczciwcy" Barrière'a powrócić mają niebawem na repertuar teatru Rozmaitości.

Postać Peponeta (z repertuaru Żółkowskiego) odtworzy p. Rapacki.

Tego ostatniego zastąpi w roli Vertillaca p. Trapszo.

* W zdrowiu p. Kratzera, który od pierwszego czasu nie opuszcza mieszkania, zaszła pomyślna zmiana.

* Prezes teatrów warszawskich, jenerał Palicyn, powraca dzisiaj do Warszawy.

* W jutrzejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego wystąpi amator skrzypek, p. Alfons Loewenberg.

* Wieść o wystawionej świeżo u nas w teatrze Małym jednoaktówce Pacjenta p. t. „Influenza" świat obiega dokoła.

Figaro w jednym z ostatnich numerów donosi o istnieniu i powodzeniu sztuki tej na czasie.

= Konkurs.

Towarzystwo wioślarskie rozpoczyna szereg konkursów.

Pierwszy gimnastyczny konkurs odbędzie się jutro, t. j. d. 15-go stycznia, o godzinie $8\frac{1}{2}$, w lokalu Towarzystwa.

= Ulubiony.

W liczbie zakładów dobroczynnych naszego miasta jednym z najsympatyczniejszych i najwięcej na poparcie zasługujących jest niezawodnie szpital dla dzieci przy ulicy Aleksandrja.

Dobroczynna jego działalność dobrze jest wszystkim znaną.

Szpital ten jednak posiada bardzo szczupłe zasoby i dla pomnożenia ich raz tylko do roku odwołuje się do ofiarności publicznej i urządza bal, który stanowczo bywa najświetniejszym ze wszystkich karnawałowych tego rodzaju zabaw.

Otacza je zaś szczególną opieką zacna Aleksandra hr. Potocka, założycielka i od lat wielu najgorliwsza protektorka szpitala.

W tym roku też, pod jej patronatem, odbędzie się tradycyjny ten bal w salonach ratusza w dniu 5-ym lutego.

Główną gospodynią będzie pani Julja Konstantowa Górska, a urządzeniem całej zabawy zajmie się p. Kazimierz Dobiecki.

Lista gospodyń i gospodarzów balu, po jej ostatecznem skompletowaniu, zostanie wkrótce ogłoszona.

= Loterja.

Urząd loterji w dniu dzisiejszym zaczął wydawać kolektorom losy nowej serji loterji klasycznej.

Towarzystwo „Czerwonego Krzyża" urządziło dziesięć filij w różnych stronach miasta do sprzedaży losów loteryjnych.

= Dostawa wagonów.

Przy licytacji na dostawę 250-iu wagonów towarowych dla kolei warszawsko-wiedeńskiej utrzymała się fabryka zagraniczna (Van-der-Zyphen w Deutz pod Kolonją), która pomimo wysokiego cła rs. 180 od osi, podała ofertę o 15% niższą od fabryk tutejszych.

W Rydze budują obecnie dla tej samej kolei 97 wagonów osobowych I-ej i II-ej klasy systemu amerykańskiego, z korytarzem po prawej stronie.

Nowe wagony będą oświetlone z góry ligroiną.

= Śnieżyca.

Dziś przed południem zaczął padać gęsty i obfity śnieg.

Niebo, zasute gęstemi, ołowianemi chmurami, każe się spodziewać dłuższej śnieżycy.

Mamy więc nową serję zimy i prawdopodobnie szlichtadę.

= Krwawy dramat.

Nocy dzisiejszej pod nr. 22-im na Podwalu rozegrał się krwawy dramat małżeński, którego sprawcą był cieśla, Antoni Malarski.

Małżonkowie Malarscy od dłuższego czasu żyli w niezgodzie, co spowodowało rozejście się ich.

Mąż pozostał w mieszkaniu pod nr. 27-ym na Piwnej, a żona przeniosła się do matki pod nr. 22-gi na Podwale.

Cieśla jednak kochając żonę, nie przestawał namawiać jej do powrotu i wspólnego zamieszkania.

W tym celu zachodził na Podwale, gdzie zastawał białoskórnika, Stanisława Baranowskiego, w tym samym domu zamieszkałego.

Malarska, poczyniwszy kroki o separację, stanowczo mężowi odmawiała, jednocześnie z oburzeniem odrzucając podejrzenia, jakoby Baranowski był jej kochankiem.

Zazdrosny mąż zjawił się wczoraj na Podwalu późnym wieczorem i znów zastał Baranowskiego.

Początkowo Malarski był spokojny, lecz po chwili rzucił się na domniemanego kochanka żony, wołając:

— Muszę to raz skończyć i ciebie uśmiercić.

Baranowski został powalony, lecz stawiał energiczny opór.

Obie kobiety, t. j. Malarska i matka jej, Katarzyna Kacprzakowa, wzywały głośno pomocy.

Wówczas Malarski ostrem narzędziem zadał cios w głowę Baranowskiemu, który zalany krwią upadł, tracąc przytomność.

Kiedy zazdrosny małżonek zamierzył się drugi raz na swoją ofiarę, Kacprzakowa stanęła w obronie rannego i sama otrzymała cios w głowę.

Na szczęście Marjanna Malarska, wybiegłszy do sieni, sprowadziła na pomoc sąsiadów, którzy Malarskiego obezwładnili.

Rana, jaką otrzymał Baranowski, jest ciężka.

Protokół sprawy odesłano sędziemu śledczemu.

= Kradzieże.

Z otworzonej wytrychem stajni na Nowej Pradze Janowi Dubrowskiemu skradziono parę koni wartości 160 rs. — Zamieszkałemu na Marjensztadzie nr. 23 Józefowi Finkowi skradziono pościel, garderobę i bieliznę wartości 120 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Smoczej nr. 21 Michałowi Szytowiczowi skradziono tłomok z rzeczami wartości 120 rs.—Z przedpokoju Marji Rutkowskiej przy ul. Twardej nr. 10 skradziono palto, a sublokatorce Godzińskiej suknię; ogółem strata wynosi około 100 rs.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym pod nr. 2-gim przy ul. Smolnej, w fabryce Lilpopa i Raua, przy oczyszczaniu cylindra parowego oderwał się spory kawał żelaza, trafiając silnym rzutem robotnika Stanisława Nortowskiego w nogę.

Obrażenie jest ciężkie i Nortowskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do domu.

Abraham Walker, staczając z wozu frachtowego beczki z cukrem, upadł tak nieszczęśliwie, iż ciężarem jednej został przygnieciony.

Walker poniósł obrażenie kości pacierzowej tak ciężkie, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Najechanie.

Na placu Wareckim ekwipaż p. Garczyńskiego, w skutek nieostrożności stangreta, najechał na wóz nr. 2,133.

Uderzenie było tak silne, iż furman Wojciech Markowski spadł i uległ złamaniu nogi.

Poszwankowanego odniesiono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Awanturnicy.

Wczorajszego wieczoru policjant Borkowski przytrzymał znanego i oddawna poszukiwanego złodzieja pobytowego, Kazimierza Telegę.

Ujęty stawiał zacięty opór i rozerwawszy na Borkowskim odzież, mocno go pobił.

Awanturniczy złodziej uległ dopiero przeważającej sile kilku wezwanych policjantów.

Przy ul. Białoskórniczej pod nr. 7-ym Grzegorz Zajcew wszczął awanturę tak głośną, iż musiano go aresztować.

Zajcew uderzył policjanta Kamińskiego w twarz.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

P. Kazimierz Zalewski we wczorajszej recenzji swojej o komedji Bliźińskiego p. t. „Szach i mat" czyni mi zarzut, że, jako krótkowidz, nie używam okularów przy czytaniu dokumentów.

P. Zalewskiemu widać nie zdarzyło się spotkać ludzi, nie widzących przedmiotów zdaleka, a mimo to czytających wybornie bez użycia szkieł.

Otóż zapewnić go mogę, że jest takich bardzo wielu.

Tego samego zdania był i autor „Szacha i mata", gdyż inaczej byłby już informował aktora, zwłaszcza, że się odznacza ścisłością informacyj w swoich utworach.

Racz sz. pan przyjąć wyrazy szacunku i poważania

Rapacki.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. $7\frac{1}{2}$ wieczorem, w Towarzystwie muzycznem odbędzie się balotowanie kandydatów, przedstawionych na członków.

— Posiedzenia zjazdowe sędziów pokoju drugiego okręgu gubernji siedleckiej odbywać się będą w m. Biały w następujących terminach: w styczniu d. 15—17, 20—25; w lutym dnia 1, 15, 17—20, 24 i 25-go; w marcu d. 13, 15, 17—22-go; w kwietniu d. 21—26, 28 i 29-go; w maju d. 1, 3, 14, 16, 17, 19, 20, 23 i 24-go; w czerwcu d. 13, 14, 16—21-go; w lipcu d. 14—19, 21—23; w sierpniu d. 13, 14, 16, 19—23-go; we wrześniu d. 15—19, 22—25-go; w październiku d. 14—18, 20—23; w listopadzie d. 13—15, 17—22-go; w grudniu d. 13, 15—17, 19, 20, 22 i 23-go.

— D. 16-go b. m., w rządzie gubernjalnym radomskim, odbędą się licytacje na naprawę traktów pierwszorzędnych i znajdujących się na nich mostów, oraz innych budowli: w powiecie opatowskim od rs. 7,218 kop. 24; w powiecie kozienickim od rs. 4,844 kop. 17; w powiecie iłżeckim od rs. 3,847 kop. 92; w powiecie końskim od rs. 7,751 kop. 31.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 12-ym b. m.: Zmarła tu w 75-ym roku życia Ludwika z Zielińskich Leśniowska, autorka licznych dziełek dla ludu, redaktorka wydawanego przed laty w Krakowie czasopisma pod tytułem *Nowiny ze świata*. — W połowie roku bieżącego odbędą się tu wybory trzydziestu członków rady miejskiej. Wraz z połową członków rady ustępuje i dotychczasowy prezydent, adwokat dr. Szlachtowski. Ponowny wybór dra Szlachtowskiego na tę godność w radzieckich sferach uważają za bardzo wątpliwy.—W teatrze wznowiono w sobotę wobec licznie zebranej publiczności „Krowniaków" Bałuckiego. Przez trzy dni z rzędu w widowni teatralnej popisywać się ma mglistemi obrazami „profesor" Kozłowski. — Deklamator Strakosch, perjodycznie parę razy na rok urządzający tu wieczory deklamacyjne w języku niemieckim, coraz mniejszą garstką słuchaczy kontentować się musi.—Z zapowiedzianych na bieżący karnawał czterech wielkich balów, pierwszy, rzemieślników, odbędzie się w sobotę w sali Towarzystwa strzeleckiego.

× **Influenza.** Z Zakopanego donoszą nam, iż i tam dosięgła influenza. W Poroninie i okolicy znaczna liczba górali choruje, przebieg choroby wszakże jest łagodny i krótkotrwały. W Tarnowie musiano zamknąć wszystkie szkoły, przeszło 400 bowiem uczących się i kilkunastu nauczycieli jednocześnie zachorowało. To samo, chociaż w mniejszych rozmiarach, spowodowało zamknięcie szkół w Nowym Sączu i w Cieszynie na Szląsku.

× **Panteon literatów czeskich.** Pisarze czescy doczekają się niebawem „panteonu narodowego". Niejaki Tischer, b. leśniczy, ofiarował stowarzyszeniu literatów p. n. „Svatobor" kwotę 26,000 złr., przeznaczając ją na wybudowanie na cmentarzu wyszehradzkim w Pradze „panteonu" dla najznakomitszych literatów czeskich.

× **Lato w zimie.** Salcburg i jego okolice przemieniły się w r. b. w rodzaj Riwiery. Od początków b. m. nie ma tam ani śladu zimy. W południe bywa 17—18° ciepła, na słońcu 22—23°. Nocami nawet powietrze łagodne. W górach ani śladu śniegów, a po ogrodach kwitną z r. z. przechowane pod śniegiem kwiaty. Oczywiście nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż zima powróci, kilka tych dni jednak słonecznych a ciepłych w każdym razie skraca jej panowanie.

× **Drugi „Angelus".** Hr. Dudley sprzedał Korneljuszowi Vanderbilt obraz Turner'a „Kanał wielki w Wenecji" za 20,000 f. st., t. j. pół miljona franków.

× **Ronconi,** głośny niegdyś śpiewak, zmarł w tych dniach w Hiszpanji, gdzie stale mieszkał.

× **Szczyt hipokryty.** Lekarz, życzący na Nowy rok znajomym zdrowia.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Juljusz Neumann,

były fabrykant i obywatel m. Warszawy,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 12-ym stycznia 1890 r., przeżywszy lat 74.

W ciężkim smutku pozostały syn, córki, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Żórawiej № 25 dnia 15-go stycznia r. b., to jest we środę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-reformowany.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—83

† Ś. p. Witold Potkański,

obywatel ziemski, b. radca Towarz. kredytowego ziemskiego, po krótkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 13 stycznia 1890 r. w Nowem Mieście nad Pilicą, w wieku lat 67. W ciężkim smutku pozostała żona, córka, synowie, synowe, zięć i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym, we wtorek i na pogrzeb w dniu 15-ym stycznia, tj. we środę, w Nowem Mieście odbyć się mające.

† Ś. p. Józefa z Waltembergów ANDERSZEWSKA,

wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 12-go stycznia, przeżywszy lat 45. Pozostali synowie, matka i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 14 stycznia, t. j. we wtorek, o godz. **10-ej** rano. w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 15-ym b. m., o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —141—

† Ś. p. Aniutka Zawadzka, 154

jedyna córeczka Antoniego i Anny z Domaszewskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, powiększyła grono aniołków, przeżywszy rok i 6 miesięcy. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Piotra i Pawła w dniu 15-ym stycznia, to jest we środę, o godzinie **11-ej** rano i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Wacław Boenisch,

uczeń klasy VIII-ej gimnazjum petersburskiego, najstarszy syn piwowara tutejszego Antoniego Boenischa, zmarł w Petersburgu w dniu 9 stycznia r. b. po ciężkiej chorobie, w wieku lat 20. W ciężkim smutku pozostali rodzice wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelickim, na tenże cmentarz w dniu 15-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **4-ej i pół** po południu odbyć się mające. —151—

† Ś. p. STEFANEK KOTARBIŃSKI,

jedyny syn Wiktora i Julji z Klepackich, zmarł w dniu 13-ym b. m. we wsi Równe, w pow. radzymińskim, po pięciodniowej ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 8. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 15-ym b. m., tj. we środę, z kościoła parafjalnego w Sulejowie, na cmentarz miejscowy. —164—

† W dniu 15-ym stycznia, to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Zaleskich Gagackiej,

odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za jej duszę, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—140

† Dnia 16-go stycznia, jako w dniu imienin

ś. p. hrabiego Włodzimierza Potulickiego,

odbędzie się, o godz. **11-ej** zrana, wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą siostrzenica zaprasza krewnych i życzliwych. 2—87—

† W dniu 16-ym stycznia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, będzie miało miejsce nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Tomasza Ordynata Zamoyskiego**, prawnuka fundatorki tegoż zgromadzenia, na które pp. kanoniczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —144—

† We środę, tj. dnia 15-go b. m., jako w oktawę pogrzebu ś. p. dra **Józefa Nowickiego**, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawiać się będą nabożeństwa żałobne za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa, matka, brat i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —147—

† W dniu 15-ym stycznia r. b., odbędzie się za spokój duszy ś. p. **Tomasza Kłosowskiego**, emeryta, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjąciół i znajomych. —87

† We środę, to jest dnia 15-go stycznia, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Antoniego Edwarda Odyńca,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała córka i wnuczki zapraszają. —78—

† Za duszę ś. p. Józefa Zapasiewicza,

odbędzie się wotywa w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) d. 15 b. m., o godz. **9-ej** rano, na którą zaprasza siostra.-158

† W dniu 17-ym stycznia, to jest w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Józefa ARGER**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** rano, przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i życzliwych. —156

† Dnia 16-go stycznia, to jest we czwartek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Karola Bernharda**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy ulicy Freta, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które to w ciężkim smutku pozostała matka, brat i siostry zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —155—

† W dniu 15-ym stycznia r. b., to jest we środę, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. Franciszka hr. **Potockiego**, a to z legatu przez niegdy Karolinę Rostworowską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —8—

† W dniu 16-ym stycznia, to jest we czwartek, za spokój duszy ś. p. **Józefa Orłowskiego**, radcy budowniczego, oraz córki jego ś. p. **Marji Orłowskiej**, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne. —143—

† Szanownemu duchowieństwu i tym wszystkim, którzy w dniu 11-ym b. m. i r. odprowadzili zwłoki ś. p. żony mojej Ksawery z Krasnickich **Heryng**, na cmentarz powązkowski, składam serdeczne podziękowanie.

—145 Mąż Juljusz Heryng.

Z Petersburga.

Korespondent *Mosk. wied.* poświęcił obszerny list stosunkom fabrycznym Łodzi i jej okolicy, stanowiących, jak wiadomo, poważnych konkurentów dla fabryk okręgu fabrycznego moskiewskiego. *Swiet* petersburski rozbiera powyższą korespondencję w obszernym artykule wstępnym. Zaznaczywszy, iż w r. z. dało się uczuć fabrykantom łódzkim pewne przesilenie natury ekonomicznej, *Swiet* pisze: „Przyczyny tego przesilenia korespondent *Mosk. wied.* widzi w hyperprodukcji, a poczęści w niezbyt zalecających się przymiotach wyrobów łódzkich. I rzeczywiście, jeżeli przyjmiemy na uwagę, że wartość produkcji tamtejszych fabryk bawełnianych, która w r. 1880-ym równała się 19,765,000 rs., dosięgła w r. 1889-ym sumy 74 miljonów rubli, t. j. powiększyła się przeszło o 375%, to nie można się dziwić, iż nareszcie produkcja musiała przewyższyć zapotrzebowanie. Że znaczna część produkcji okręgu fabrycznego łódzkiego jest nadmiernie naprężoną, dowodzi tego przesilenie w r. 1885—1886. Bez względu wówczas na widoczną hyperprodukcję, w lecie r. 1886-go powstało we wzmiankowanym okręgu kilka dziesiątków nowych fabryk, a suma produkcji w roku następnym podskoczyła o kilka miljonów rs. To samo zdarzyło się i później. W r. 1888-ym skarżono się ogólnie na zastój i biedę, a przecież latem r. 1889-go powstały 43 nowe fabryki. Wogóle fabryki rosną tam, jak grzyby po deszczu, a szczególniej po r. 1870—71-ym, odkąd napływ niemiecki do gubernij Królestwa Polskiego przybrał charakter systematyczny. Od tego czasu aż do dni dzisiejszych liczba fabryk wzrosła tutaj o 60%. Jednocześnie zaś normalny rozwój produkcji w okręgu moskiewskim wzrósł o 10%, bez względu na dobroć swych wyrobów, z któremi nie mogą się nawet równać wyroby fabrykantów łódzkich! W okręgu moskiewskim, aby zapewnić firmie rozgłos poważny, potrzeba długich lat pracy sumiennej, a w okręgu łódzkim wielkie fortuny powstają niemal z bajeczną szybkością. Dla nikogo dzisiaj nie jest już tajemnicą, że w okręgu tym istniały (a może i dziś istnieją) fabryki, dotykające samej granicy; fabryki, gdzie warsztaty tkackie stanowiły tylko pozór, a główna „produkcja" zasadzała się na nakładaniu stempla russkiego na gotowych wyrobach niemieckich, dostarczanych drogą kontrabandy. W takich warunkach łatwo gromadzić miljony. Według świadectwa korespondenta *Mosk. wied.*, przykłady poprzednich przesileń w okręgu łódzkim dowiodły, że podczas nich ucierpiały tylko przedsiębiorstwa efemeryczne, obliczone na to, aby zręcznym sposobem schwycić większą sumę w instytucjach kredytowych, sprzedać za byle co swój towar, a następnie zbankrutować i zniknąć z pieniędzmi do Niemiec. Takie przykłady nie są bynajmniej tam rzadkością.

„Według relacyj gazet polskich — pisze dalej *Świet*—tkacze z osad: Konstantynów, Aleksandrów i innych, zupełnie zawiesili swe roboty, a niektóre fabryki łódzkie, pracujące dniem i nocą, ograniczyły swą pracę do 10 godzin dziennie. To samo uczyniły fabryki bawełniane i sukienne w Zgierzu, Pabjanicach i Tomaszowie. W takich razach fabrykanci przedewszystkiem pozbywają się robotników-krajowców, obcych zaś poddanych pozostawiają nawet na czas przesilenia. W ten sposób cierpią na tem przeważnie krajowcy, poddani russcy; obcy zaś kapitał, właściciel niemiec i niemcy robotnicy mogą przetrwać przesilenie jako tako. Aby się wytłumaczyć, fabrykanci łódzcy powołują się najczęściej na kontrakty, które ich jakoby wiążą wobec robotników niemieckich, podczas gdy z krajowcami zawierane bywają zwykle umowy ustne. Jest to jednak prosty wykręt, ponieważ fabrykanci niemieccy mogliby mieć równie dobrych specjalistów z grona osób, kończących wyższe zakłady techniczne russkie. Ale fabrykantom łódzkim nie o to zapewne chodzi: technicy niemieccy znają wybornie przepisy wojskowe i bardzo często pod pozorem gimnastyki uczą służby frontowej robotników-cudzoziemców albo odczytują popularne prelekcje z dziedziny taktyki wojskowej."

W konkluzji *Swiet* za korespondentem stawia następujące wnioski:

„Należałoby przedewszystkiem usunąć z fabryk wszelkich robotników cudzoziemskich i bezwarunkowo zabronić odnawiania kontraktów z technikami zagranicznymi. Ks. Bismark nie krępował się bynajmniej w Poznańskiem wobec poddanych russkich, z jakiej więc racji nie mielibyśmy korzystać z tego pouczającego przykładu."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 14-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarzowa Elżbieta będzie w tym roku prowadziła dalej kurację masażową w Wiesbadenie.

Wiedeń 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Konferencja ugodowa załatwiła na posiedzeniu wczorajszem kwestję rozdziału rady kultury krajowej w Czechach na sekcje: niemiecką i czeską. Obecnie wzięła pod obrady kwestję języka władz politycznych i sądowych.

Wadowice 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Wezwany do rozprawy wczorajszej na świadka starosta bialski, Födrich, nie stanął. Przesłuchano na-

czelnika komory, Srokowskiego. Obrońca Daniel nazywa całe postępowanie trybunału komedją, za co otrzymuje naganę.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przemowa cesarska do prezydjum parlamentu, wyrażająca najwyższą radość z obecnego położenia politycznego, które pozwala wierzyć bezwględnie w utrzymanie pokoju, wywarła silne wrażenie w tutejszym świecie dyplomatycznym i na giełdzie. Cesarz podziękował zarazem parlamentowi za zgodne z jego życzeniem uchwalenie budżetu marynarki.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel pryw. Kur. War.*)— Ks. Bismark zamierza w ciągu tego miesiąca przybyć na dłuższy czas do Berlina.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komitet centralny stronnictwa socjalistycznego, złożony: z Bebela, Grillenbergera, Liebknechta, Meistera i Singera, rozesłał odezwy, wzywające do ścisłego kontrolowania rządowych list wyborczych.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pryw. K. War.*) — Cesarzowa Fryderykowa pozostanie tutaj aż do powzięcia dalszych decyzyj. (Miała spędzić zimę w Rzymie; *przyp. red.*)

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Panuje tu przekonanie, że parlament obecny nie uchwali już ustawy o socjalistach.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Baron Gravenreuth, o którego pojmaniu przez wodza arabskiego Banaheru donoszono, przybył do Bagamoyo.

Paryż 14-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd zastanawia się jeszcze nad tem, czy można dopuścić rozprawy publicznej w izbie nad interpelacją Gerville Réacha w sprawie wrzekomo projektowanej podróży Carnota do Metzu i Brukselli.

Paryż 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Tirard oświadczył gotowość do dani a odpowiedzi na zapowiedzianą przez Gerville Réache'a interpelację w sprawie zamierzonej wrzekomo podróży Carnota do Brukselli. Prezes ministrów odkryje intrygę tkwiącą na dnie tych plotek, a zarazem zaprzeczy tendencyjnie rozsiewanym pogłoskom o nastąpić mających zmianach w gabinecie.

Paryż 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ks. Hieronim Napoleon wykończył pamiętnik drugiego cesarstwa we Francji i zamierza przed opublikowaniem dzieła przedstawić je w rękopisie dworom dla uzyskania aprobaty.

Paryż 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W Montauban spłonął ubiegłej nocy teatr świeżo zbudowany. Powodem wypadku było rzucenie papierosa w kulisach.

Londyn 14-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Biuro Reutera upoważnione jest do zaprzeczenia wiadomości, jakoby królowa Wiktorja zamierzała na wiosnę przybyć do Homburga.

Londyn 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Biuro Reutera donosi: Anglja zażądała, aby rząd portugalski zobowiązał się pozytywnie do zaniechania wszelkiej juryzdykcji w obrębie terytorjów, podlegających protektoratowi angielskiemu. Odpowiedź Portugalji wyraziła zgodę na to pod warunkiem wzajemności i dodała, iż rząd lizboński gotów jest poddać się w tej mierze orzeczeniu sądu rozjemczego lub konferencji. Równocześnie zaprosiła Portugalja wszystkie mocarstwa o pojednawcze oddziaływanie wobec Anglji. Wszystkie mocarstwa odpowiedziały z największą uprzejmością. Krok ten na teraz nie ma żadnej praktycznej doniosłości, ponieważ Anglja czuje się zadowoloną odpowiedzią Portugalji i przyjmuje dalsze układy.

Londyn 14-go stycznia. (*Tel pr. K. W.*)— Stwierdzono tu, że Portugalja opuściła istotnie sporne terytorja w Afryce południowej Nie przesądza to ozwiązania dyplomatycznego sprawy.

Madryt 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Siły króla, skutkiem trafnie stosowanej djetetyki pokrmów wzmacniających, widocznie wracają. Król je z apetytem.

Madryt 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. War.*)— Król Alfons jeszcze ciężko chory, ale wyzdrowienie okazie się możliwem.

Lizbona 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Gabinet podał się do dymisji. Lud wybił okna ministrów. Sytuacja jest niebezpieczna ze względu na spór z Anglją. Obawiają się, aby przyszły gabinet pod naciskiem skrajnej opinji publicznej nie cofnął pojednawczych kroków teraźniejszych rządu.

Belgrad 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — W. Porta i rząd tutejszy, dla zapobieżenia ciągłym napaściom arnautów, postanowiły wydelegować po jednym komisarzu, celem ściśleg wytknięcia granicy.

Konstantynopol 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Kwarantanna na ludzi i towary od strony Bassory nad zatoką perską i Jemenu została zamieniona na pięciodniową tylko obserwację.

Influenza.

Wiedeń 14-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Gracu, Celowca i Temeszwaru nadeszły wiadomości o dotkliwych spustoszeniach, wyrządzonych przez influenzę wśród ludności.

Praga czeska 14-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Hr. Kińska zmarła na influenzę.

Berno morawskie 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Zamknięcie szkół z powodu influenzy przedłużono.

Zagrzeb 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Skutkiem panowania influenzy sejm chorwacki odroczono do d. 20-go lutego.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Biuletyn urzędu lekarskiego oblicza, że w tygodniu pomiędzy d. 22 a 28 grudnia zmarło w Berlinie osób 1069, a w następnym tygodniu 922; śmiertelność przeto zmniejszyła się, co świadczy o powolnem ustępowaniu influenzy.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzienniki obliczają, że dotąd w Berlinie zachorowało na influenzę około 400,000 ludzi (blisko czwarta część ludności miasta; *przyp. red.*).

Losowanie pożyczki premjowej.

Petersburg 14-go stycznia. (*Tel. Aj. półn.*)— W dzisiejszem losowaniu pożyczki premjowej z r. 1864-go główne wygrane padły, jak następuje:

Rs. **200,000** serja 9,413 nr. 24,
„ **75,000** „ 7,011 nr. 25.
„ **40,000** „ 13,593 nr. 14.
„ **25,000** „ 13,614 nr. 32.

Po rs. **10,000**: serja 19,805 nr. 171, ser. 7,544 nr. 30, ser. 3,306 nr. 49.

Po rs. **8,000**: serja 2,027 nr. 4, ser. 11,526 nr. 31, ser. 16,843 nr. 31, ser. 18,511 nr. 26, ser. 9,905 nr. 49.

Po rs. **5,000**: serja 4,095 nr. 14, ser. 18,569 nr. 8, ser. 11,494 nr. 47, ser. 10,384 nr. 9, ser. 14,376 nr. 46, ser. 9215 nr. 44, ser. 2,169 nr. 42, ser. 11,359 nr. 49.

Po rs. **1,000**: serja 18,495 nr. 19, ser. 19,584 nr. 32, ser. 8472 nr. 12, ser. 5214 nr. 32, ser. 16,397 nr. 29, ser. 3366 nr. 25, ser. 14,124 nr. 15, ser. 4418 nr. 2, ser. 16,125 nr. 1, ser. 7606 nr. 5, ser. 2207 nr. 18, ser. 11,228 nr. 40, ser. 12,335 nr. 18, ser. 14,526 nr. 3, ser. 5281 nr. 20, ser. 14,744 nr. 20, ser. 8817 nr. 33, ser. 8482 nr. 14, ser. 1846 nr. 38, ser. 14,364 nr. 25.

Berlin 14-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce **227 00** (wczoraj 227.50)
Ruble na dostawę **226 25** (wczoraj 226.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 14-go stycznia.

Berlin telegrafował nam dziś jednogłośnie szacowanie 226.50, odpowiadające kursowi 44.15 bez kosztów, zaznaczając mocne usposobienie giełdy tamtejszej, Petersburg zaś taksował Londyn po 8.92 z odbiorem natychmiastowym i po 9 na kwiecień r, b., oba kursa w zaofiarowaniu. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 44.20 (równia 226.20 bez kosztów), lecz gdy nadeszła taksa 226.50, a podaż waluty wzmogła się, obniżono kurs Berlina wpłatowego do 44.02½ (t. j. 227.10 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 17½ kop. dziś i 37½ kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca czerwca r. b. po 44.65 i 44.60, do końca kwietnia r. b. po 44.44, do końca marca r. b. po 44.35 i z odbiorem stałym w końcu b. m. po 44.15 i 44.12½.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlin** długi oddawano po 44.07½. Krótkim **Berlinem** obracano po 44.20, 44.15, 44.10, 44.07½, 44.05 i 44.02½, przeważnie jednak po 44.10 i 44.07½, żądając 44.32½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 43.90, 43.85 i 43.80. **Londyn** krótki po 8.94 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki nabywano po 35.85, przy chęci otrzymania 35.95. **Wiedeń** krótki chciano zbyć po 76.95, bez nabywców.

W papierach obroty dość duże, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 88.70 i 87.60, według wielkości odcinków, a zapłacono 88 za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000, za kilkanaście tysięcy w pięciosetkach 88, 87.90, 88.80 i 87.75, oraz 87.40, 87.35, 87.30 i 87.25 za kilkanaście tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodniej II em. sprzedano kilka tysięcy po 100 i 100.05, przy zaofiarowaniu po 100.35 I, II i III em. Nową pożyczkę 4% ceniono po 85.35, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 84.80, 84.85 i po 84.90. Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 96 I serji i po 94.85 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilkanadziesiąt tysięcy I-ej serji po 95.50 95.55 i 95.60 w dużych sztukach i po 65.50 w małych, kilkanaście tysięcy tejże serji opatrzonych nowemi kuponami po 95.75 i 95.80, kilkadziesiąt tysięcy listów mieszanych i I serji po 94.50, 94.55 i 94.60, oraz kilkanaście tysięcy takiejże serji z ośmiodniową dostawą po 94.40 i 94.45. Listy zastawne m. Warszawy chciano zbyć po 99 I-ej serji, 96 II serji, 94.70 III-ej, 94.30 IV-ej i 94.10 V-ej serji. Kupiono zaś kilka tysięcy V-ej serji po 93.85. Listy zastawne m. Łodzi bez pokupu, w żądaniu po 96.20 96.25, 93.75, 93.25 i 92.75, stosownie do serj. Poszukiwano listów zastawnych 6% m. Kalisza po 101.40.

Zapłacono za kilkadziesią akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia 235.

Płacono nowe półimperjały po 7.24, 7,25 i 7.26.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. spr spir. 10.37.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do Nieznajomej K. 48. — Czy odebrałaś pani list z poczty pod powyższym adresem? Miej pani litość i daj odpowiedź, błagam. 152

— Do Myszki.—Stęskniony upraszam o chwilkę rozmowy; listu pomimo obietnicy nie otrzymałem. 153 Kot.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej Niecała 12. Bony francuzki i niemki z fröblowską metodą są do umieszczenia. 154r

Chcę pobierać trzy lekcje w tygodniu niemieckiego. Marszałkowska 123, m. 14. 1370

Francuzka udziela lekcji i konwersacji francuzkiej. Marszałkowska 108, m. 21. 1416

Korepetytor potrzebny jest filolog z niemieckim, dla ucznia klasy 3-ej. Plac św. Aleksandra № 8, m. 12. 1052

Lekcje języka niemieckiego udzielam za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat № 69, w sklepie futer W-go Konińskiego. 562

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego, może być za pokój. Oferty w kantorze Kurjera warszawskiego pod wyrazem „Lekcje". 1461

Przygotowuję dzieci i młodzież do zakładów naukowych. Złota 44. Kaczorowski. 39r

Polki, guwernantki muzykalne, potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 1438

Paryżanka udziela lekcje francuskiego i konwersacji. Wiadomość w magazynie petersburskim, Nowy-Świat 69. 1242

Potrzebny uczeń Konserwatorjum z klasy fortepianu prof. Strobla lub Szlötzera. Wiadomość: Pańska 18, m. 22, od godziny $7^1/_2$ wieczorem. 1456

Potrzebne są: nauczycielka polka z wyższem wykształceniem, z doskonałym francuzkim i muzyką do dwóch panienek, 14 i 15-letniej, na wieś, za 600 rs. rocznie. Niemka z pewnem wykształceniem, dobrze wychowana, zamiłowana w porządku, na demi-placo. Bliższa wiadomość na pensji. Leszno 27. 1419

Potrzebna gimnazistka z patentem na godzinę miesięcznie rs. 4. Elektoralna 28, mieszkania 42. 1375

Rodowita francuzka poszukuje lekcji. Długa 9, m. 23, od 2—4. 1471

Student russki, filolog, poszukuje lekcyj Zielna 11, m. 8. 105

Student poszukuje miejsca nauczyciela na wsi na rok i dłużej. Oferty składać pod H. M. w Kurjerze. 710

Uczeń klasy wyższej gimnazjum potrzebny za rs. 5 miesięcznie Trębacka 1, m. 6. 144

Uczennica jednego z najlepszych profesorów, poszukuje lekcyj muzyki i francuzkiego. Oferty: kantor Kurjera „Zofja." 989

W szkole rzemiosł praktycznych dla kobiet zapis rozpoczął się od d. 1 stycznia. Chmielna 21, mieszkania 21. 51r

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, niemiecki). 3 Miodowa, oficyna 25. 29757

Ajentów lub ajentek do sprzedaży maszyn do szycia poszukuje się. Juljan Berg, Mazowiecka 16. 146r

Bona francuzka, świeżo przybyła, z szyciem. Zgoda 6, mieszk. 8. 1462

Buchalterji wyucza nauczyciel z upoważnienia okręgu naukowego. Wspólna 40, mieszk. 15. 1229

Bona niemka w średnim wieku, posiadająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Bielańska № 10, u pułkownika, mieszk. 71. 924

Człowiek młody, lat 23, ze średniem wykształceniem i kaucją rs. 300, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjer. Warsz. pod W. D. 1427

Czeladnik introligatorski potrzebny do W. Kreusch, Żabia 4. 1431

Do zakładu kąpielowego przy ogrodzie Saskim potrzebny jest numerowy z dobremi świadectwami. Wiadomość tamże w kąpielach, ul. Graniczna № 14. 1380

Dzierżawy większych i mniejszych folwarków może polecić Koszutski w Łodzi, ulica Spacerowa 778b. 144r

Do każdego handlu zdolna energiczna wdowa, najlepszej opinji, poszukuje miejsca na wyjazd. Oferty w Kurjerze pod „Handel". 619

Francuzka (szwajcarka) szuka miejsca do dzieci tutaj w Warszawie. Nowogrodzka 21, mieszkania 3, od 11 do 2-ej. 941

Fotograf, pracownik jednej z pierwszorzędnych firm warszawskich, poszukuje miejsca na prowincji lub w Cesarstwie. Oferty pod lit. J. P. 21 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1414

Kompletnie uzdolniona panna w krawieczyźnie potrzebna zaraz. Hoża 48, drugie piętro. 1396

Kuchmistrz! Przyjmuje obstalunki tanio. Świętokrzyska 20, m. 19. 99

Młody człowiek dwudziestokilkoletni, z dobrej i zamożnej rodziny, ze średniem wykształceniem, posiadający parę lat praktyki gospodarskiej, poszukuje posady. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod J. Cz. B. 106r

Młoda osoba z gimnazjalnem wykształceniem, poszukuje miejsca kasjerki lub innej posady w interesie handlowym. Kaucja na żądanie do 300 rs. Adres: Kalisz, Krzykowski, dla J. H. 97r

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Pańska № 44. mieszk. 13. 1164

Młody człowiek, lat 20, uprasza sz. pp. obywateli o miejsce na wsi za dozorującego przy gospodarstwie lub praktykanta. Posiadam średnie wykształcenie. Adres: róg Browarnej i Leszczyńskiej № 2, mieszk. 10. 1276

Modystki uzdolnione, mogące odpowiedzieć wszelkim wymaganiom gustu, potrzebne są do jednego z najpierwszych magazynów w Petersburgu za bardzo dobrem wynagrodzeniem. O warunkach dowiedzieć się można w fabryce liści Robert et Plichta, Długa № 46. 1277

Potrzebna jest panna do maszyny wiedeńskiej do szycia rękawiczek, która samodzielnie wykończa robotę. Robota stała. Mylna № 9, mieszk. 21. 1179

Młody człowiek, bławatnik, energiczny ekspedjent, posiadający gruntownie języki polski i niemiecki, który pracował w pierwszorzędnych firmach zagranicznych i tutejszych, poszukuje odpowiedniego miejsca. Przyjąłby posadę podróżującego lub magazyniera. Na żądanie może przedstawić świadectwa firm, w których pracował. Adresy przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. Z. 25. 1340

Osoba średniego wieku, inteligentna, dobrych stosunków, znająca języki, umiejąca rządnie prowadzić dom, poszukuje miejsca opiekunki dzieci lub starszych panienek. Oferty w Kurjerze pod „Opiekunka". 1025

Osoba w średnim wieku, posiadająca języki która podróżowała wiele, poszukuje miejsca do towarzystwa na wyjazd za granicę lub zaopiekowania się chorą osobą. Oferty pod M. G. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 131r

Potrzebna jest panienka do nauki szlifowania. O warunkach dowiedzieć się można w fabryce jubilerskiej, Wierzbowa № 9. 896

Potrzebna bona francuzka. Żurawia 3, mieszkania 5. 1201

Pośrednictwa poszukuję do wyrobienia posady biurowej lub handlowej. Oferty pod „Dyskrecja" przyjmuje kantor Kurjera. 985

Panna służąca z dobrą krawieczczyzną i doskonałemi świadectwami poszukuje zajęcia. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 928

Poszukuje się robotnika (nieżonatego) z dobremi świadectwami, obeznanego dokładnie z fabrykacją wody sodowej. Wiadomość w hotelu paryskim u portjera, w dniach 13-ym i 14-ym b. m. 1338

Potrzebna dobra kucharka z praniem. Jerozolimska 63, m. 10. 1355

Panna znająca robótki domowe i stroje pragnie zajęcia w domu prywatnym. Bednarska 9, mieszkania 14. 1359

Potrzebna maszynistka i podręczne do trykotów. Hoża 7, w ogrodzie. 1387

Panienka przyzwoita, z dobrem wychowaniem, potrzebuje miejsca u pojedyńczej osoby. Ulica Wspólna № 18, mieszk. № 6. 1365

Potrzebna sklepowa energiczna z kaucją rs. 200. Oferty pod wyrazem „Sklepowa" Kurjer Warszawski. 1388

Potrzebna jest zdolna pończoszarka. Miodowa 15, mieszk. 35, od 10 do 12-ej w południe. 1391

Potrzebna doskonała kucharka. Graniczna 2, mieszkania 9. 1397

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej. Podwal 19, u rządcy. 1452

Panny podręczne potrzebne do szycia sukien Podwale № 19, m. 4. 1451

Panna uzdolniona w krawieczyźnie i kroju poszukuje żajęcia prywatnie. Kiosk na Brackiej. 1464

Potrzebna jest panna do maszyny Singera. Świętokrzyska 8, m. 3. 1454

Poszukuje jakiegokolwiek zajęcia młodzieniec inteligentny, z ładnym charakterem pisma, znający języki polski, russki, cokolwiek niemiecki. Ul. Aleksandrja № 7, m. 3. 1443

Pensji 25—30 rs. miesięcznie, utrzymywać kasę, pisać rachunki i dopilnować ludzi w fabryce. Kaucja około 300 rs. Wiadomość: Krochmalna 44, m. 4. 1442

Potrzebne są panienki do nauki krawatów. Biała № 5, m. 3. 1423

Prasowaczki bardzo zdolne do nowej bielizny potrzebne zaraz do pralni „Leonard", Senatorska 10. 1481

Potrzebna zdolna maszynistka do szycia trykotów. Dzielna 17, m. 9. 1480

Panna do spódnic potrzebna zaraz. Marja Michalina, Leszno 4. 152r

Potrzebny zdolny ajent commis-voyageur, mdwiący doskonale po niemiecku, posiadający poważne referencje. Oferty: Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska, sub „Komiwojażer." 151r

Rządca kawaler, od lat dziesięciu samodzielnie zarządzający majątkami ziemskiemi, z chlubnemi świadectwami, mogący dać gwarancję pieniężną, potrzebuje miejsca od d. 1 kwietnia. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. H. D. 1373

Uczeń z dobrej rodziny potrzebny do zakładu introligatorskiego. Oboźna 9. 149r

100 rs. za wyrobienie zajęcia w składzie lub kantorze za skromne wynagrodzenie, kaucji rs. 1,500. Oferty. „F-k. G-ski" kantor Kurjera. 975

Kupno i sprzedaż.

Amatorskie obrazy olejne, dobrego pędzla, tanio. Plac Zamkowy 103, mieszk. 6. 1257

Binokle, okulary, lornetki, termometry, 25% taniej u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmuje reparacje. 249

Bilardy dwa używane są do sprzedania. Wiadomość: ul. Podwal № 13, u p. Turskiego. 1433

Do sprzedania garnitur frakowy. Złota 22, mieszk. 2. 1158

Do sprzedania futro męzkie z bobrowym kołnierzem. Złota 22, m. 2. 1157

Do sprzedania buldog młody morągowaty. Dzielna 18, w składzie węgli. 1136

Do sprzedania dwa duże lustra w dębowych ramach. Nowy-Świat № 50, u właściciela domu. 891

Do sprzedania dwie suknie białe, atłasowa i wełniana, bluzka cremowa z czarnym aksamitem i dolman czarny syberynowy. Ulica Mirowska № 3, mieszkania 2, dom W. Karpińskiego. 1440

Do sprzedania skrzypce włoskie stare, autentyczne, w dobrym stanie, z dwoma smykami. Widzieć można codziennie od 4½ do 6-ej. Hotel Europejski № 171. 1364

Do sprzedania suknia ślubna biała atłasowa z trenem, raz jeden używana, cena przystępna. Mostowa 29, w kawiarni. 1361

Do sprzedania Lankastrówka dobrze strzelająca, cena 75 rs. Marjańska 10, mieszkania 11. 1349

Dubeltówka fabryki Piepera fusil Diane, dwunastka, lewa Chokeriłle, świetnie strzelająca, za 150 rs. Książęca 2, portjer. 110r

Fortepian wiedeński czarny tanio sprzeda rządca domu, 7 Leszno. 669

Fortepian Kralla-Seidlera 7 oktaw rs. 175, aryston z nutami rs. 15. Wielka 50. 1463

Fortepian 6-oktawowy w dobrym stanie, do sprzedania. Złota 32, m. 24. 920

Fortepian lipskiej fabryki Irmlera tanio sprzedam. Plac Zamkowy 103, m. 6. 1259

Fortepiau ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 911

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania za rs. 125. Wspólna 18, m. 11. 1069

Fortepian nowej konstrukcji, piękny, bardzo dobry. Zapiecek № 1, stróż wskaże. 1425

Firanki najmodniejsze, najtańsze, w głównym składzie dywanów Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 105r

Furgon kryty do rozwożenia pieczywa, na jednego lub parę koni i wóz węglarski używane do sprzedania. Wiadomość: ul. Wilcza № 32, u kowala. 1479

Koń siwy powozowy tanio do sprzedania. Chłodna 37, u stangreta Juljana, rano do godz. 10 oraz od 3-ej po poł. 1198

Krowy z mleczarń warszawskich, wydojone kupuję. Długa 33, m. 1. 1344

Kostjum sukienny w modnym kolorze, zupełnie nieużywany, do sprzedania z powodu żałoby. Złota 58, m. 8. 1449

Kwit uwalniający od wojska chcę kupić. Reflektanci zechcą złożyć swoje warunki w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, lit. N. W. 148r

Kozetki i foteliki stylowe i fantazyjne, pięknie wykończone, mało używane, są do sprzedania u tapicera, ul. Chmielna № 10. 671

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 396

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1r

Ktoby miał do zbycia dużą kasę ogniotrwałą w dobrym stanie, zechce podać cenę i adres w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. „S. 42 M." 77r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 29981

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, rozmaite salonowe rzeczy fantazyjne. Złota 3, róg Zgoda, trzecia brama od Marszałkowskiej, pierwsze piętro, mieszkania 4. 1292

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 1478

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 959

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 3r

Masło solone na funty lub dzieżki. Chmielna 48, mieszk. 15. 817

Meble, garnitur orzechowy, czarny bogato rzeźbiony, b. tanio. Świętokrzyska № 19, mieszk. 16. 1424

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 1468

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 1283

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na dole. 1278

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, komoda, łóżka, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 335

Meble różnego rodzaju z powodu zupełnego zwinięcia zakładu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Nowogrodzka 1, F. Myszkowski. 1008

Masło litewskie i miód do sprzedania, od 9 do 12-ej. Smolna 23, m, 14. 879

Mebli garnitur hebanowy używany, para łóżek orzechowych nowego fasonu. Plac Zamkowy 103, mieszk. 6. 1258

Mało używany fortepian czarny, krótki, z ładnym głosem, za 300 rs. Twarda № 5, mieszkania 22, zapytać u stróża. 621

Nowa fabryka mebli giętych, w Warszawie, ulica Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca w wielkim wyborze meble najświeższych fasonów. Ceny nader niskie; krzesła od rs. 1 kop. 60 i drożej. Przyjmuje wszelkie reparacje i wynajmuje krzesła.—Z szacunkiem, Świeżawski. 812

Owoce suszone od 15 do 40 kop. funt. Nowogrodzka 27, mieszk. 4. 1398

Otomana, szafy, łóżka, krzesełka, stoliki, sprzęty gospodarskie i garderoba damska do sprzedania. Chmielna 28, mieszk. 9, od 10 do 1-ej po południu. 1382

Pianina nowe, system amerykański, tanio do sprzedania. Fabryka J. Koischwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 1230

Pianino do sprzedania syst. ameryk. Ulica Złota 2, m. 1. 841

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 553

Pianino o 7-iu oktawach, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chmielna 45, m. 6. 30373

Pianino berlińskie krzyżowe nowe rs. 300. Daniłowiczowska 4, Lombard. 1428

Powozik kupię używany, w dobrym stanie, zarówno na parę, jak i na jednego konia. Długa 33, m. 1. 1345

Pianino amerykańskiego systemu, z gwarancją za dobroć, do sprzedania. Cena umiarkowana. Nowy-Świat 34, Nowicki. 658

Prelotka petersburska, prawie nowa, do sprzedania bardzo tanio. Warecka 8. 1074

Suknia atłasowa haftowana i dwa świeczniki. Zielna 24, mieszk. 3. 1106

Suknie wełniane od rs. 12, haftowane 18, czarne strojne 24, podług „La France Elegante". Pracownia „Leopoldyny". Plac św. Aleksandra 14—4. 1269

Suknia granatowa od Hersego, b. mało noszona, na wysoką osobę, do sprzedania za 15 rs. Plac św. Aleksandra 14—4. 1409

Suknie Hersego raz użyte: lila jedwabna z trenem, czarna, kilka kolorowych, palto pluszowe, kapelusze, buciki nowe do odstąpienia tanio. Jerozolimska 49, mieszk. 15. 1411

Sikawka przenośna ssąco-tłocząca, z rezerwoarem, średnica cylindrów 3½ cala, nieużywana, z renomowanej fabryki Troetzera, do sprzedania 35% niżej ceny kosztu. Wiadomość w fabryce Gerlach et Comp., ulica Srebrna № 8. 1390

Salopy, palta, dolmany przyjmuję do roboty pod kierunkiem zagranicznego krawca. Pracownia Leopoldyny, Plac św. Aleksandra 14—4. 1379

Suknia ślubna wełniana z trenem, tanio do sprzedania. Trębacka № 7, m. 5. 1367

Sery, masło, wędliny litewskie. Warecka 9 mieszk. 44, do 1-ej. 708

Są do sprzedania dwie suknie jedwabne, strojne, raz użyte. Aleja Jerozolimska № 45, mieszk. 2. 1356

Suknie balowe i wieczorowe, nowe, pochodzące z pierwszorzędnych zagranicznych magazynów, stylowa „directoire", biała z ciężkiej materji, bogato złotem haftowana, z blado-zielonym adamaszkiem, druga balowa z pluszu „mastic", przód z materji „Pompadour", w duże bukiety na różowem tle i t. d. i t. d., wszystkie nieużywane, z powodu żałoby za bardzo przystępną cenę do sprzedania w pracowni W. Gundelach, Nowy-Świat № 60, 1-sze piętro. 1339

Suknia jedwabna jasna, ubierana koronkami i kwiatami, zupełnie świeża, za rs. 25. Przedokopowa № 6, dom Handkiego, m. 34. 1482

Tomów 2,000 powieści w czterech językach. Chmielna 48, mieszk. 16. 30285

Tanio do sprzedania szczenięta San Bernardy. Żelazna 72, mieszk. 2. 1160

Z powodu śmierci właściciela zakładu są do wyprzedania różne meble: garnitur orzechowy, amerykański, otomany, fotele, krzesła i t. p. za bardzo niską cenę. Królewska 17. 969

Z powodu wyjazdu do sprzedania łóżka z materacami. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, mieszk. 12, od 10—12-ej w poł. 1434

Interesa handl. i mająt.

Apteka w Szreńsku, gub. płocka, pow. mławski, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa 8, w Warszawie. 1296

Cukiernia w najruchliwszem miejscu od lat kilkudziesięciu dobrze prosperująca, do sprzedania. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od 3 do 5-ej. 646

Do sprzedania sklep spożywczy dobrze procentujący. Wiadomość u kupca Kuźmina, Ulica Zimna, wprost placu. 1168

Do wydzierżawienia na rogu Żelaznej i Leszna skład węgla z całkowitem urządzeniem i wyrobioną klijentelą. Wiadomość w składzie drzewa, Żelazna № 88, róg Nowolipia. 1197

Do odstąpienia sklep z urządzeniem. Bielańska 4. 1281

Do sprzedania skład węgli zdatny dla dorożkarza lub na krowiarnię, jest stajnia i wozownia, komorne tanie. Wiadomość: Tamka 45, mieszk. 15. 1137

Dom do sprzedania, położony na Pradze przy ulicy Brukowej № 10, przynoszący dochodu rocznego rs. 1,600, obejmujący placu łokci kwadratowych 4,700. Bliższa wiadomość: Marszałkowska 67, m. 8, między godziną 12-tą a 1-szą. 1393

Fabryczny budynek murowany, piętrowy, sale przeszło 400 łokci kwadratowych, ze światłem z dwóch stron, osobny wyjazd i podwórze, mieszkanie dwa pokoje i kuchnia, do wynajęcia od 1-go lipca. Muranowska 26. Cała posesja, obejmująca przeszło 8,000 łokci kwadratowych, front od dwóch ulic, może być sprzedaną. 551

Handel kolonjalny dobrze procentujący, do odstąpienia. Freta, wprost apteki. 1420

Jest do wydzierżawienia dom w dobrym punkcie, pomiędzy fabrykami. Wiadomość: Nowy-Świat № 31, w fabryce ram złoconych. 1429

Każdego czasu z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wydzierżawienia skład węgli od 20 lat egzystujący. Wilcza № 71, u właściciela domu. 923

Kapitały 13,000 i 12,000 rs. do wypożyczenia tak na wieś, jak i na domy zaraz. Rymarska 14, na drugiem piętrze od frontu, rano do 10 i od 1 do 5-ej 1347

Magle do sprzedania. Ulica Mokotowska № 53. 1372

Majątek ziemski w pięknem położeniu, w ziemi pszennej, w wysokiej kulturze, z dobremi budynkami i dworem kompletnie urządzonym i umeblowanym, w wartości 60,000 rs. do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami lub zamiany na dom w odpowiedniej wartości, z niewielką dopłatą w gotówce. Wiadomość: Hotel Niemiecki 49, od godz. 10 do 12-ej. 1394

Młyn z gruntem do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa 27, m. 5. 1086

Poczthalterja do sprzedania w osadzie Czerwin, w gub. łomżyńskiej, z czynszową włóką ziemi, 5-iu końmi i wszelkiemi rekwizytami, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 976

Poszukuję dzierżawy małego lub dużego domu, dochodu 3,000 rs. Oferty składać w kantorze Kurjera pod H. J. 1426

Poszukuję do nabycia pierwszego numeru hypoteki 3,000—4,000 rs. na domu murowanym w Warszawie. Oferty: „Hypoteka" w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. 153r

Potrzeba na spłacenie rs. 8,000 na 7%, № 1 hypoteki po Tow. Kred. Ziemskiem, wynoszącem 5,000 rs., majątek w gub. warszawskiej włók 15, z lasem i łąkami, dobrze zagospodarowany. Bez pośrednictwa. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod K. D. K. 1187

Restauracja, bilard, zakład mleczny w pięknym ogrodzie w Pruszkowie, naprzeciwko stacji położonym, do odstąpienia tanio. Wiadomość na miejscu, p. Rothstein. 109r

Rubli 7,000 razem albo częściowo do umieszczenia na dom w Warszawie, bez pośrednictwa. Grzybowska 41, m. 11. 946

Rubli 14,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Tamka № 46, mieszkania 1, od 4 do 8-ej wieczorem. 1203

Skład węgli do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Przemysłowa № 31. 916

Skład węgli w najpryncypalniejszym punkcie miasta do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 47. 904

Sklep kolonjalny z powodu choroby tanio do odstąpienia. Freta 10. 1108

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 38. 1221

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. Widok № 4. 1323

Sklep z mąką i leguminami do sprzedania. Chłodna 27. 1353

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania tanio. Leszno 66. 1341

Sklep mydlarski do odstąpienia może być zaraz. Żelazna 31. 1444

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, 10 lat egzystujący, do sprzedania. Aleksandrja 3. 1432

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania bardzo tanio. Ul. Śliska № 12. 1415

Sklep wiktuałów do sprzedania za 130 rs. Łucka № 14. 150r

Zaraz do odstąpienia tanio interes kolonjalny. Bracka 5, m. 14. 29608

Z kapitałem rs. 3—5,000 pragnę wejść do współki lub nabyć na własność interes fabryczny dobrze prosperujący. Oferty z dokładnym opisem rodzaju interesu, obrotu i zysku proszę składać w Kurjerze Warsz. pod adresem „Fortuna 1890". 1417

Doniesienia osobiste.

Bożenna. Bynajmniej, proszę odpowiedzieć. 1406 D. M.

Dla Gardenji i A. W. 1866 listy wysłane poste-restante. 1376

Dla „Serjo" list w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1381

Dla „Serjo" list w kantorze od „Niespodziewająca". 1408

Dla „Niezarozumiałej list złożony w Kurjerze. 1362

Dla Przyjaciela we wskazanem miejscu oferta złożona. 1430

Dla X. X. 45—40—8 list w kantorze Kurjera. 1410

Dla „Almy" list na poczcie. 1466

Dla „Serjo" oferta w kantorze. 1460

List „Brat i siostra" do odebrania na poczcie poste-restante. 1404

List dla Marji Krystyny do odebrania w kantorze Kurjera. 1405

List dla „Rozsądek i dobroć" od „Erare humanum est". 1395

List dla 2/3 L. 3/4 od K. B. wysłany od trzech tygodni pod wskazanym adresem. Proszę o odpowiedź. 1407

List dla Z. Z. 124 w kantorze Kurjera. 1346

List dla Przyjaciela w kiosku oznaczonym. 1368

Oferta dla „Serjo" złożona w Kurjerze Warszawskim. 1384

Odpowiedź dla „Serjo" złożona w kantorze Kurjera od „Prawdy". 1350

Oferta dla „Serjo" złożona. 1371

Od Irmy do Pułtuska list wysłany. 1441

Odpowiedź dla Białej Rączki w kantorze Kurjera, dla Pauletty na poczcie, Karolinie list posłany. 1448

Pour M-e K-i. List przejęty na poczcie.—V. 1469

Pana Gabrjela Palińskiego upraszam o bezwarunkową bytność na trzeciej maskaradzie.—Czarne domino. 1374

Rozsądek i Dobroć. List w Kurjerze do odebrania. 1459

„**Syngalezowi** białemu". Odpowiedzi nie odebrałam, proszę powtórzyć. Widok 13, stróżowi.—Milutka. 1358

Wybranej. List na poczcie. 1389

1856 odbierze poste-restante, imię i litera nazwiska. 1363

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowy-Świat 35, 1-e piętro, składający się z 8-u pokojów, kuchni, łazienki i wszelkie wygody, stajnia i wozownia. Dom skanalizowany. 948

Apartament do wynajęcia w każdym czasie, 7 pokojów, na 1-m piętrze, umeblowanych ze wszystkiemi dogodnościami, kuchennemi sprzętami i stołowem naczyniem, w domu p. Fajansa na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość u stróża domu. 555

Do wynajęcia skład zdatny na warsztat lub pralnię, w którym może być urządzony wodociąg. Wielka 45. 1357

Interes handlowy poszukuje pomieszczenia zaraz lub od 1 kwietnia, na biuro i składy towarów, lokalu któryby się składał mniej więcej: 1) na parterze, z 3-ch sal o 5—6-u oknach frontowych i 4 do 5 pokojów; 2) na pierwszem piętrze dużej sali i 5-u pokojów; 3) na drugiem piętrze trzy lokale po 2 pokoje z kuchniami, oraz pojedyńcze pokoiki; 4) Stajnia na 4 konie, oraz 3—4 wozownie, 5 obszernych piwnic, w domu suchym, słonecznym, położonym w środku miasta. Pożądana byłaby dzierżawa całego domu lub kupno takowego na dogodnych warunkach spłaty. Mający taki lokal raczą złożyć ofertę z wymienieniem ceny i planiku do biura ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26, pod adresem S. 42 M. 76r

Jest mieszkanie u poważnej pani dla panienki, która chodzi do zajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Szpitalna № 4, mieszkania 19, między godziną 2 a 3. 1422

Na warsztaty poszukuję zabudowań drewnianych lub murowanych, bez względu na wielkość i jakość, przy kolei War.-Petersburskiej, na przestrzeni od Wołomina do Małkiń. Oferty w Kurjerze warszawskim pod adresem: „Warsztaty K. K. № 193. 1439

Na parterze od frontu jest pokój do odnajęcia. Hoża 28, miesz. 1. 1450

Osoba inteligentna, posiadająca muzykę, poszukuje pokoju za lekcje lub do towarzystwa przyzwoitej osoby. Mazowiecka 1, mieszkania 21. 1385

Potrzebne mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, zlew, wodociąg, nie wyżej 2 piętra, 2 wejścia, w środku miasta od Wielkiej-Nocy. Wiadomość: Podwale 18, m. 12. 1174

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 1190

Pomieszczenie dla panienek. Francuzka, fortepian, pomoc w naukach. Hortensja 5—17. 1154

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych, 15 rs. miesięcznie. Złota 24, m. 53. 613

Pokój przy zacnej izraelickiej familji, dla panienki uczęszczającej do zakładu naukowego z utrzymaniem, fortepianem lub bez. Zapewniam macierzyńską opiekę. Orla № 4, mieszkania 15. 892

Przy inteligentnej i zacnej rodzinie pokój umeblowany z usługą i samowarem zaraz do wynajęcia. Wspólna 18, m. 5. 1386

Pokój ładnie umeblowany, z wszelkiemi wygodami, zaraz. Aleksandrja 14, m. 25, I-sze piętro. 1458

Pokój duży, widny, zaraz, 6 miesięcznie. Ul. Solna 17, mieszkania 20. 1436

Piękny pokój frontowy, wspólne wejście, może być i z meblami. Trębacka 1, mieszkania 6. 1446

Pomieszczenie dla ucznia lub młodego człowieka, pracującego w jakimkolwiek interesie lub fabryce, z całodziennem utrzymaniem i praniem. Chłodna 8, mieszkania 8. 1465

Szczygla № 3, tuż za cyrkiem, stancja dla uczniów zakładów prywatnych lub dla uczniów Konserwatorjum. 1369

Trzy, dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania № 28. 980

Wprost Instytutu Muzycznego pomieszczenie dla przyzwoitej osoby, z całodziennem utrzymaniem. Tamka 40, m. 3. 1455

Ważne! Do wynajęcia w każdym czasie lokal fabryczny. Wiadomość: Przyokopowa № 11. 1413

W domu № 4/532 przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. lokal na 1-m piętrze, składający się z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, wygodki, z urządzeniem gazowem—od lat kilkunastu zajmowany przez magazyn mód. Na żądanie najmującego do lokalu tego mogą być włączone 2 pojedyncze pokoje. Tamże pokoje dla kawalerów. 127r

1 pokój z osobnym przedpokojem, 2-e piętro, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 3. 1176

3 pokoje bardzo ładne niedrogo, razem lub osobno z meblami, na żądanie dobre obiady. Róg Marszałkowskiej Chmielna 44, m. 3. 1435

5 pokojów, przedpokój, kuchnia. z wszelkiemi wygodami na I piętrze, od 1 kwietnia do najęcia. Wiadomość: Tłomackie 3. 1437

8 pokojów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, waterklozet, na 3-m piętrze, przy ulicy Włodzimierskiej № 19, są do odnajęcia od 1 lutego, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. 1193

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka przyjmuje chorych spodziewających się słabości. Marszałkowska d. № 90, mieszkania 16. 29348

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli pokoje oddzielne. Chłodna 24. 430

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja, zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszk. 17. 1109

Akuszerka T. Romejko, mieszka jak dawniej, Hożą № 9. 115r

Dla pana M. N. 475 jest szynk do sprzedania, wiadomość ulica Przejazd № 11, mieszk. 5, od godz. 3—5-ej po południu. 1366

Broszurkę „Exsiccator" z illustracjami, ważny dodatek (najnowsza metoda konserwacji drzewa, murów), wysyła bezpłatnie inżenier Ritter—Warszawa. 46

Dowód za № 42,518 War. Akc. Tow. Pożyczkowego przy placu Wareckim № 2, zaginął, zastrzeżenie zrobione. 1360

Emilja Żeromska nauczycielka lekcyj tańca. Bednarska № 24, m. 13. 1161

Kantor mamek. Zgoda 6. 874

Kapelusze, żaboty, czepeczki przyjmuje do roboty. Daniłowiczowska 8, m. 19. 1453

„**Minerwa**." Magazyn woalek przeniesiony z Nowo-Miodowej na Wierzbową wprost Żmigrydera. 995

Matki życzące sobie, aby ich córki uczyły się tańczyć—może zechciałyby się pofatygować dla poznania domu, a następnie ułożenia kompletu. Włodzimierska № 6, mieszkania 10, od godziny 11 do 1-ej. 569

Na nadchodzący karnawał poleca się łaskawym względom W. i JW. państwa kuchmistrz znany z sumienności, przyjmuje wszelkie obstalunki po najniższych cenach. Adres. Długa № 18. — Aleksander Gerlach. 30419

Nagrody 50 rubli otrzyma, kto odprowadzi psa, wyżła czarnego, podpalanego pontra, zabłąkanego w dzień Nowego Roku. na Marjańską 6, do stróża. 1030

Nagrody rs. 20. Dnia 12 stycznia, przechodząc ulicami: Marszałkowską, placem Zielonym i Erywańską do kościoła Ewang.-Augsb., zgubiono portmonetkę skórzaną z 205 rub. oraz drobną monetą i dowodem № 4874 na zastawioną pożyczkę premjową 2-ej em. № 10434/28 w kantorze Wawelberga. Uczciwy znalazca odda na Marszałkowską pod № 90, m. 17, gdzie otrzyma nagrodę. 1354

Obiady prywatne kop. 20 i 25, flaki porcja kop. 6. Nowy-Świat № 23, m. 11. 1217

Pracownia malarsko-rysownicza Br. Poświkowej przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie sztuki stosowanej Rysunki do haftu na materjałach, wzory na gobeliny. Zastać można od 3 do 5-ej. Żurawia 21. 157

Pracownia sukien i okryć wykonywa prędko, tenio i elegancko. Krakowskie-Przedmieście № 16, Leontine B. 1211

Potrzebna jest zaraz mamka ze wsi ze świeżym pokarmem. Hotel Polski № 22. 1342

Pomieszczenie dla panienki uczęszczającej do nauki, przyrzeka się opieka rodzicielska, może korzystać z krawiecczyzny i strojów, cena umiarkowana; tamże jest suknia jedwabna ciemna do sprzedania. Ulica Złota № 33, mieszkania № 26, stróż wskaże. 1421

Pianistka grająca najnowsze tańce przyjmuje zamówienia. Freta 14, m. 17. 1244

Pianistka dobrze grywa, przyjmuje zamówienia na zabawy, wesela i t. p. Marszałkowska № 63, róg Pięknej. 139r

Sobieska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Tanio. Bednarskc 17. 1352

Suknie wieczorowe, zarzutki białe, wszystko mało używano. Widok 3. 135r

Strojenie fortepianów i pianin. Wspólna 42. Horowicz. 1125

Udzielam lekcje kroju francuzkiego po domach na godziny, za cenę umiarkowaną. Złota № 55, mieszkania 13. 541

W dniu 12-ym stycznia r. b. zgubiono pugilares z kwitami, wydanemi przez Administrację Kurjera Warszawskiego na imię Konrada Boguckiego i trzydzieści trzy ruble gotówką. Łaskawy znalazca raczy zwrócić kwity, gotówkę zatrzymać. 156r

Wkrótce rozesłane będą cenniki fabryki Ottoman. Upraszamy panów Dystrybutorów, Restauratorów, Właścicieli bufetów, o zwrócenie uwagi na takowe i wynikające z tychże dla Nich korzyści. Kto nieotrzyma, może się zgłosić do składów W. Muśnickiego i S-ki, Erywańska 3—Marszałkowska 138. 155r

Wyuczam kroju sukien i okryć damskich metodą francuzką w krótkim czasie i łatwym sposobem. Nowy-Świat 36, Chambre-garnies, mieszk. 4. 1467

Wypożyczam na bale, wieczorki i wesela: lampy, świeczniki, kandelabry, żyrandole, serwisy stołowe, talerze, półmiski, geridony, wazony, kieliszki, szklanki, dzbany do kruszonów, kosze do owoców i t. p., po bardzo umiarkowanej cenie z dostawą do domu i zabraniem, przytem polecam do ubrania salonu bukiety Makarta i wieńce. Skład lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna. F. Kozłowski. 6r

Zginęła suczka pinczerka 6-letnia, wabi się Bella, żółtawa. Nagrody rubli srebrem 5. Aleksandrja № 8, mieszk № 7. Nieprawy właściciel odpowie sądownie. 1418

Zakład oprawy obrazów Jana Chodzickiego w Warszawie, Bednarska 23, przyjmuje do oprawy wszelkiego rodzaju obrazy, sztychy, olejodruki, fotografje, reprodukcje Towarzystwa sztuk pięknych, w ramy czarne, złocone, rzeźbione, pluszowe i inne, ze znaną punktualnością i dokładnością w robocie po cenach nader umiarkowanych. 145r

12 stycznia w przejeździe na Nową-Pragę przez plac Teatralny z ulicy Długiej, zgubioną została bransoletka złota, pleciona łańcuszkiem. Upraszam kto znajdzie takową o zwrot za wynagrodzeniem rs. 10 na ul. Długą pod № 61, mieszk. № 4. 1392

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—PlacTeatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Января 1889/90 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)